

**Sygn. akt I ACa 768/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 31 sierpnia 2017 r.***

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński (spr.)

SO del. Emilia Szczurowska

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puskarska

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. P.

o zapłatę

oraz z powództwa A. P.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 maja 2015 r., sygn. akt XVI GC 46/12

**I. w sprawie z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.:**

**1. oddala apelację,**

**2. zasądza od A. P. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. 5691,37 zł (pięć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;**

**II. w sprawie z powództwa A. P.:**

**1. oddala apelację,**

**2. zasądza od A. P. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. 5691,37 zł (pięć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Emilia Szczurowska Beata Kozłowska Maciej Dobrzyński

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 listopada 2011 r. (...) S.A. z siedzibą w W. (od 4 lipca 2014 r. (...) S.A.) wniosła o zasądzenie od A. P. kwoty 56.965,09 EUR wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 15.112,70 EUR od dnia 18 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty; 5.926,44 EUR od dnia 28 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty; 27.842,38 EUR od dnia 10 września 2011 r. do dnia zapłaty; 2.372,97 EUR od dnia 3 października 2011 r. do dnia zapłaty; 3.898,39 EUR od dnia 4 listopada 2011 r. do dnia zapłaty; 1.812,21 EUR od dnia 7 listopada 2011 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej.

W dniu 20 grudnia 2011 r. referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W ustawowym terminie A. P. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym zaskarżyła nakaz w całości. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 8 października 2012 r. A. P. wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 368.973 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych (sprawa o sygn. akt XVI GC 788/12).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 22 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie połączył sprawę o sygn. akt XVI GC 788/12 ze sprawą o sygn. akt XVI GC 46/12 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. akt XVI GC 46/12.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa (...) S.A. w W. przeciwko A. P. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 56.965,09 EUR wraz z odsetkami ustawowymi od kwot: 15.112,70 EUR od dnia 18 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, 5.926,44 EUR od dnia 28 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, 27.842,38 EUR od dnia 10 września 2011 r. do dnia zapłaty, 2.372,97 EUR od dnia 3 października 2011 r. do dnia zapłaty, 3.898,39 EUR od dnia 4 listopada 2011 r. do dnia zapłaty, 1.812,21 EUR od dnia 7 listopada 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 20.790,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), natomiast w sprawie z powództwa A. P. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od A. P. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 14.269,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II), a nadto nakazał pobrać od A. P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 8.153,87 zł z tytułu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt III).

### ***Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:***

(...) S.A. z siedzibą w W. (dalej jako (...) S.A. albo ogólnie powód) dostarczała A. P. (dalej jako ogólnie pozwana) od połowy 2010 r. folię z oznaczeniem grubości (...) 70 mikronów, (...) 60 mikronów, (...) 57 mikronów. Pozwana dokonała samodzielnego wyboru rodzaju folii do produkcji, nie konsultowała ani z producentem ani dystrybutorem rodzaju folii. W wyniku realizowanych przez (...) S.A. dostaw w dniu 18 lipca 2011 r. A. P. nabyła folię perlistą - białą (...) 70 1010 MM w ilości 3.510,50 kg za kwotę 15.112,70 EUR. Pozwana odebrała towar bez zastrzeżeń. Na poczet należności nie dokonała żadnej wpłaty. W dniu 28 lipca 2011 r. A. P. nabyła folię perlistą - białą (...) 60m 1010 MM w ilości 1.228,40 kg za kwotę 5.926,44 EUR. Pozwana odebrała towar bez zastrzeżeń. Na poczet należności nie dokonała żadnej wpłaty. W dniu 10 sierpnia 2011 r. A. P. nabyła folię perlistą - białą (...) 60m 1010 MM w ilości 1.787,00 kg za kwotę 30.726,34 EUR. Pozwana odebrała towar bez zastrzeżeń. Na poczet należności nie dokonała żadnej wpłaty. W dniu 30 września 2011 r. pozostała wystawiona faktura korygująca, tym samym do zapłaty z faktury z dnia 10 sierpnia

2011 r. o numerze (...) została kwota 27.842,38 EUR. W dniu 2 września 2011 r. A. P. nabyła folię perlistą - białą (...) 70 µm 750 mm w ilości 535,90 kg za kwotę 2.372,97 EUR. Pozwana odebrała towar bez zastrzeżeń. Na poczet należności nie dokonała żadnej wpłaty. W dniu 4 października 2011 r. A. P. nabyła folię transparentną (...) 57 µm 950 mm w ilości 856,60 kg za kwotę 3.898,39 EUR. Pozwana odebrała towar bez zastrzeżeń. Na poczet należności nie dokonała żadnej wpłaty. W dniu 7 października 2011 r. A. P. nabyła folię transparentną (...) 57 µm 950 mm w ilości 398,20 kg za kwotę 1.812,21 EUR. Pozwana odebrała towar bez zastrzeżeń. Na poczet należności nie dokonała żadnej wpłaty. Za wyżej opisane dostawy towaru pozwana nie zapłaciła, łącznie należności w wysokości 56.965,09 EUR. A. P. rozliczyła podatek VAT z faktur objęty pozwem.

Pozwana samodzielnie dokonała wyboru folii do prowadzonego procesu produkcyjnego metodą opakowań i produkcji etykiet w technologii (...). Pozwana po odbiorze towaru przed procesem produkcji nie dokonała sprawdzenia właściwości folii. W firmie pozwanej nie jest prowadzona kontrola jakości.

W dniu 10 sierpnia 2011 r. A. P. drogą elektroniczną dokonała „zgłoszenia reklamacyjnego” towaru - folii (...) 70 mikronów z dostaw zrealizowanych pomiędzy 11 maja a 11 lipca 2011 r. Zgłoszenie nie obejmowało wskazania konkretnej dostawy, jej opisu poprzez wskazanie numeru, ilości dostawy, opisu oferty. Zgłoszenie z dnia 10 sierpnia 2011 r. dotyczyło braku przyczepności koloru granatowego w czasie druku. W wyniku zgłoszonej reklamacji było prowadzone postępowanie wyjaśniające z udziałem pracowników obu stron oraz przedstawiciela (...). Zostały przeprowadzone badania laboratoryjne folii objętej zgłoszeniem reklamacyjnym. W wyniku badania stwierdzono, że zareklamowana folia jest zgodna ze specyfikacją, nie wykazuje odchyień od standardowych parametrów folii. Po zgłoszeniu ww. zastrzeżenia foli pracownicy (...) S.A. podjęli działania zmierzające do znalezienia przyczyny prawidłowości zadruku folii. Próbkę folii zostały wysłane do producenta, który wykonał badania laboratoryjne folii. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdził, że folia jest zgodnie ze specyfikacją techniczną producenta. Wykluczył, że wada folii odpowiada za nieprawidłowy nadruk folii. Badania folii były także przeprowadzane w firmie (...), w obecności przedstawicieli producenta P. H.. Jego wizyta odbyła się 23 września 2011 r. Stwierdzono, że przyczyna rozwarstwiania nie tkwi w folii. Rozwarstwianie wynikało z rozgrzania w toku procesu wtryskania. Przedstawiciel producenta stwierdził, że przyczyną delaminacji może być wysoka wilgotność. Jeżeli etykieta nie jest wystarczająco sucha i przystępuje się do procesu wtryskiwania to podczas tego procesu wtryskiwania polimer jest wtryskiwany w temperaturze 120 C<sup>o</sup>, co powoduje parowanie wilgotności pozostałych w etykiecie i to właśnie może być powodem rozwarstwienia etykiety. Z badania i obserwacji dokonanych w firmie pozwanej przez świadka P. H. wynikało, że lakier warstwy wierzchniej nie był należycie wymieszany.

A. P. ani w zgłoszeniu reklamacyjnym z 10 sierpnia 2011 r., ani w dalszej korespondencji prowadzonej pomiędzy stronami nie przedstawiła numeru faktur, które zostały wystawione w związku z dostawą folii, do której zgłaszała zastrzeżenia, numerów rolek folii, nie określiła ilości wadliwego towaru.

Wobec niewykorzystania przez pozwaną części folii, (...) S.A. zdecydowała o jej odbiorze. Odbiór folii nastąpił nie w ramach uznania reklamacji technicznej, lecz ze względów komercyjnych, w tym w celu dalszej współpracy (...) S.A. z firmą (...). Odebrana folia została sprzedana do innych odbiorców, w tym firmie (...). W zamian za folię odebraną pozwanej została dostarczona nowa folia. Towar odebrany od pozwanej został sprzedany firmie (...), która do produkcji etykiet stosuje inną metodę niż (...) metodę fleksograficzną. (...) zaś stosuje druk offsetowy, który stwarza większe narażenie dla struktury piankowej folii, co w efekcie może powodować delaminację folii.

Przedstawiciele firmy pozwanej nie określili ilości folii, która miała wywoływać problemy w procesie produkcji dotyczące farbowania i jej rozwarstwienia. Nie wskazali, ile folii w okresie od maja do września 2011 r. zamówili w (...) S.A., ani ile tej folii procentowo zostało zużyte, a ile zwrócono (...) S.A.

Sąd Okręgowy wskazał, że postanowieniem z 12 listopada 2013 r. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ds. druku i przetwórstwa tworzyw sztucznych na folii w technologii (...) w zakresie dotyczącym wykonania druku na folii w technologii (...) stosowanej przez (...) w celu potwierdzenia braku parametrów technicznych folii deklarowanych przez (...) S.A. i wykazania wad folii w postaci rozwarstwienia i nieprawidłowego utrwalania farb, co prowadziło do

sytuacji uniemożliwiającej jej przetwarzanie zgodnie z przeznaczeniem, potwierdzenia braku przydatności folii do celów produkcji etykiet, a tym samym potwierdzeniem wad produktu zakupionego od (...) S.A. i na okoliczność jakości folii dostarczonej A. P., spełnienia parametrów folii zgodnie ze specyfikacją spełnienia parametrów niezbędnych do użycia folii zgodnie z jej przeznaczeniem. Badanie miało dotyczyć próbek dołączonych do akt sprawy ewentualnie udostępnionych przez (...).

Biegły sądowy z zakresu poligrafii, opakowalnictwa, przetwórstwa tworzyw sztucznych A. S. wskazał, że o jakości pojemników zdobionych etykietami decydują w znacznym stopniu (rosnąco) proces produkcji folii, proces zadruku i lakierowania folii oraz proces wtrysku etykiet. Badania tych przypadków po kilku latach od zaistnienia, gdy nie ma niezależnych pomiarów ani możliwości ich powtórzenia, są raczej skazane na niepowodzenie. Pozwana nie miała Systemu Zapewnienia Jakości, nie miał opracowanej metody sprawdzania, a więc kontrola folii przed drukiem w tym zakresie była wątpliwa i niewiarygodna i w tym zakresie bazowała na badaniach i deklaracjach dostawcy. Odpowiedzialność za wadę polegającą na niskiej adhezji farby do podłoża spoczywa na firmie (...). Biegły wskazał, że nawet jeżeli pozwana używała folii niedostatecznie aktywowanej, to winna była ją skutecznie sprawdzić i natychmiast zareklamować, a w żadnym wypadku nie kierować do druku jednocześnie nie badając skutecznie jego wyniku. Odnośnie wady polegającej na delaminacji powierzchni folii po zadruku biegły nie był w stanie jednoznacznie wskazać, która ze stron jest odpowiedzialna za tego typu zjawisko. Biegły wskazał, że nadruk na etykietach nie został wykonany prawidłowo, a do zachowania zasad sztuki drukarskiej z uwzględnieniem specyfiki druku offsetowego farbami UV na podłożach niewiądliwych i lakierowania dyspersyjnego metodą fleksograficzną brakuje pełnej przyczepności powłok barbowych do podłoża przede wszystkim w obszarach ciemnych kolorów i co biegły stwierdził podczas testów za pomocą taśm samoprzylepnych T. w trzy lata po wydrukowaniu etykiet. Biegły stwierdził, że (...) nie może być zwolniony z odpowiedzialności za przyczyny tego zjawiska. Biegły stwierdził także, iż wykazanie, że folia (...) użyta do produkcji etykiet reklamowanych przez klientów pozwanej była wadliwa, nie jest możliwe z uwagi na brak dostępu do jakichkolwiek próbek „ocenianej” folii po tak długim okresie. Biegły wziął pod uwagę to, że wpływ na efekt rozwarstwiania się folii oprócz właściwości samej folii (niewystarczającej spienionej, środkowej warstwy) mają również warunki procesów następujących u pozwanej, jak i jej klientów, a także warunki atmosferyczne, jakie wtedy panowały i problemy z zawilgoceniem/wysuszeniem etykiet w tamtym okresie. W opinii uzupełniającej oraz wyjaśnieniach udzielonych w trybie art. 286 k.p.c. biegły podtrzymał w całości opinię pisemną. Stwierdził, że obniżona adhezja farby w ciemnych kolorach jest wyłącznie spowodowana błędami „sztuki drukarskiej” strony pozwanej. Biegły nie mógł stwierdzić, czy przyczyną delaminacji powierzchni folii po zadruku była wada fizyczna w partii folii (najprawdopodobniej zaniżona gęstość pozorna folii) czy też zjawisko było spowodowane przez błędy sztuki drukarskiej pozwanej (zawilgocenie powłok lakierowanych na folii po zadruku), zbyt mocne rozgniecie folii podczas druku offsetowego.

A. P. otrzymywała od swoich odbiorców w 2011 r. reklamacje dotyczące wykonanych etykiet i opakowań, do których wykorzystywała folię (...) 70. (...) sp. z o.o. zgłosiła trzy reklamacje: pierwszą 10 czerwca 2011 r., w której podała niewłaściwe zachowanie folii podczas wtrysku, etykiety nie trzymały się pojemników, podrywanie się farby z etykiet, drugą reklamację zgłosiła 28 lipca 2011 r. - problem polegał na tym, że po wtopieniu ściągała się farba tworząc brzydkie smugi, trzecia reklamacja z 29 września 2009 r. - jej powodem było „płynięcie folii podczas wtrysku”. Wszystkie reklamacje dotyczyły nieprawidłowości polegających na złej adhezji farby, za którą odpowiedzialność wyłączną ponosił (...). 6 października 2011 r. w wyniku zgłoszonych reklamacji A. P. dokonała wymiany etykiety na pojemniki i etykiety na wieczka (...). Pozwana udzieliła rabatu (...) sp. z o.o. na fakturze z 20 października 2011 r. w wysokości 15%, a na fakturach z 24 stycznia 2012 r. w wysokości 10%. W dniu 22 lipca 2011 r. reklamację zgłosiła PPHU (...), która dotyczyła tego, że podczas wtrysku dochodziło do zmarszczeń i zmian struktury etykiety na jej powierzchni. Odbiorca zwrócił niewykorzystaną część etykiet i wniósł o korektę faktury. Reklamacja spowodowała zmniejszenie wartości zamówienia. W dniu 14 października 2011 r. reklamację zgłosiła (...) sp. j. w zakresie dotyczącym zamówienia z 25 lipca 2011 r. na etykiety (...). Przyczyną reklamacji było rozwarstwienie się etykiet w momencie wtrysku. A. P. udzieliła rabatu w wysokości 10% na kwotę 7.380,18 zł. W dniu 7 czerwca 2011 r. pozwana otrzymała reklamację od (...) sp. z o.o. w zakresie dotyczącym zamówienia nr (...) na etykiety (...) w ilości 83.000 sztuk dostarczone 9 maja 2011 r., w zakresie dotyczącym zamówienia nr (...) na etykiety (...) w ilości 89.500 sztuk dostarczone 9 maja 2011 r. oraz 7 września 2011 r.

w zakresie dotyczącym zamówienia nr (...) na etykiety (...) w ilości 488.000 sztuk dostarczone 9 maja 2011 r. Powodem reklamacji z 7 czerwca i 27 czerwca 2011 r. było nieprawidłowe utrwalanie farby, powodem reklamacji z 7 września 2011 r. było nieprawidłowe utrwalanie farby i rozwarstwianie się folii. A. P. w wyniku ww. reklamacji dokonała ponownego wydruku etykiet na łączną kwotę 44.570,47 zł. W dniu 6 sierpnia 2011 r. A. P. otrzymała reklamacje pisemne od (...) w zakresie dotyczącym zamówienia nr (...) na etykiety (...) w ilości łącznie 1.227.751,55 sztuk dostarczone 25 maja 2011 r., 29 maja 2011 r., 7 czerwca 2011 r., 2 czerwca 2011 r., 3 czerwca 2011 r. i 21 czerwca 2011 r. Powodem reklamacji był brak przylegania farby. W dniu 22 sierpnia 2011 r. A. P. otrzymała reklamacje pisemne od (...) w zakresie dotyczącym zamówienia nr (...) na etykiet (...) w ilości łącznie 1.275.000 sztuk dostarczone 18 sierpnia 2011 r. i 20 sierpnia 2011 r. Powodem reklamacji był brak przylegania farby. W dniu 22 sierpnia 2011 r. A. P. otrzymała reklamacje pisemne od (...) w zakresie dotyczącym zamówienia nr (...) na etykiety (...) 3,5% w ilości łącznie 160.500 sztuk dostarczone 25 maja 2011 r., 29 maja 2011 r., 7 czerwca 2011 r., 2 czerwca 2011 r., 3 czerwca 2011 r. i 21 czerwca 2011 r. Powodem reklamacji był brak przylegania farby. W wyniku zgłoszonych reklamacji A. P. wykonała ponowny wydruk ww. etykiet.

A. P. w piśmie z 14 września 2011 r. złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży folii T. E., grubość 70 mikronów dotyczącej realizowanych na jej rzecz dostaw w okresie od 11 maja 2011 r. do września 2011 r. W piśmie z 14 września 2011 r. poinformowała stronę powodową, że wstrzymała płatności do czasu wyjaśnienia sporu związanego z wadami produktu. W piśmie z 10 października 2011 r. wezwała stronę powodową do zapłaty kwoty poniesionej szkody związanej z wadami folii (...) 70 grubość 70 mikronów w wysokości 1.200.000 zł. (...) S.A. nie uznała roszczeń pozwanej.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższych ustaleń faktycznych dokonał na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, zeznań świadków: D. W., K. N., M. R., P. H., M. T., A. M., a także opinii biegłego sądowego A. S.. Sąd I instancji podniósł, że pominął dowód z zeznań świadka M. K. jako nieprzydatny w sprawie. Sąd Okręgowy wskazał, że strony nie kwestionowały autentyczności dokumentów, ani ich treści, również sam Sąd nie miał wątpliwości co do ich wartości dowodowej. Zeznania świadków ocenione zostały jako wiarygodne. Znajdowały one potwierdzenie w dokumentach dołączonych do akt sprawy. Za wiarygodny dowód uznana została także opinia biegłego sądowego A. S.. Sąd I instancji ocenił ją jako wnikliwą, jasną, sporządzoną zgodnie ze wskazaniem wiedzy specjalistycznej. Została ona szczegółowo umotywowana, zaś jej wnioski logicznie wypływają z dokonanej analizy akt sprawy. Biegły odniósł się do wszystkich zastrzeżeń zgłoszonych przez strony postępowania do opinii głównej zarówno w opinii uzupełniającej, jak i podczas wyjaśnień złożonych na rozprawie w dniu 24 marca 2015 r.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do powództwa (...) S.A. przeciwko A. P. o zapłatę kwoty 56.965,09 EUR, Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo to zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W sprawie było bezsporne, że w dniach 18 lipca 2011 r., 10 sierpnia 2011, r. 2 września 2011 r. 4 i 7 października 2011 r. A. P. dokonała zakupu folii u ww. dostawcy, którą odebrała bez zgłoszenia przy jej odbiorze zastrzeżeń, co do ilości i jakości. Fakt dostarczenia folii został wykazany przez dołączenie do akt dokumentów stanowiących przepustki materiałowe, kopie listów przewozowych z potwierdzeniem odbioru towaru, faktur dotyczących ww. dostaw, jak i na podstawie zeznań świadka D. W.. Okoliczność odbioru towaru nie była też kwestionowana przez pozwaną. A. P. nie dokonała zapłaty za dostarczony towar w łącznej wysokości 56.965,09 EUR. Pozwana rozliczyła podatek VAT z faktur objętych pozwem.

Sąd I instancji wskazał, że zgłoszony przez pozwaną zarzut z rękojmi z uwagi na wady fizyczne dostarczonej folii (...) 70, był niezasadny, a tym samym pozwana nie uwolniła się od obowiązku zapłaty za dostarczony towar. Po pierwsze, zgłoszenie reklamacyjne A. P. z 10 sierpnia 2011 r. dotyczyło towaru - folii (...) 70 mikronów z dostaw zrealizowanych na jej rzecz pomiędzy 11 maja 2011 r. a 11 lipca 2011 r. Z kolei (...) S.A. dochodziła zapłaty za dostarczony towar w innym okresie, tj. od 18 sierpnia 2011 r. do 7 października 2011 r. Po drugie, (...) S.A. na rzecz pozwanej dostarczała trzy rodzaje folii, tj. z oznaczeniem grubości (...) 70 mikronów, (...) 60 mikronów, (...) 57 mikronów. Zastrzeżenia, jakie A. P. zgłosiła odnośnie właściwości folii dotyczyły jedynie folii (...) 70 mikronów. Jedynie dwie dostawy folii z 18 lipca 2011 r. i 2 września 2011 r. (w okresie objętym żądaniem o zapłatę) dotyczyły folii (...) 70 mikronów. W świetle tych okoliczności podniesiony przez pozwaną zarzut nie mógł odnieść skutku z

uwagi na to, że nie dotyczył dostaw folii, które stanowiły przedmiot żądania pozwu. Ponadto, zarówno przeprowadzone postępowanie wyjaśniające przez strony postępowania i przedstawicieli producenta folii - (...) przed postępowaniem sądowym, jak i wnioski opinii biegłego sądowego, nie wskazały na odpowiedzialność (...) S.A. za zgłoszone zastrzeżenia do folii mające polegać na tym, że farba nie utrzymywała się na folii w sposób umożliwiający jej przetwarzanie zgodnie z przeznaczeniem oraz na tym, że następowało rozwarstwienie folii podczas procesu wytwarzania opakowania, do którego były użyte etykiety wykonane z folii. Biegły wskazał, że odpowiedzialność za niską adhezję farby do podłoża spoczywała na firmie pozwanej. Nawet jeżeli pozwana używała folii niedostatecznie aktywowanej, to winna była ją skutecznie sprawdzić i natychmiast zareklamować, a w żadnym wypadku nie kierować do druku. Powyższe nie stanowiło wady folii, lecz brak uzyskania zadawalającego skutku związanego z farbowaniem etykiet i był on związany z nieprawidłowo wykonanym procesem produkcyjnym przez firmę (...). Co do delaminacji powierzchni folii po zadruku biegły nie był w stanie jednoznacznie wskazać, która ze stron była odpowiedzialna za tego typu zjawisko i w istocie czy stanowiło, to wadę fizyczną folii. Ponadto w wyniku prowadzonego postępowania wyjaśniającego dotyczącego właściwości folii, powodowa spółka odebrała część dostarczonej i nie wykorzystanej przez pozwaną folii (...) 70, czym wypełniła przesłankę określoną w art. 560 § 1 k.c. Wymiana towaru nastąpiła przez (...) S.A. pomimo braku zasadności reklamacji.

Powyższe - w ocenie Sądu Okręgowego - wskazywało na to, że pozwanej nie przysługiwało względem powoda uprawnienie do odstąpienia od umowy stosownie do treści art. 560 k.c., zgodnie z którym jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Złożone przez pozwaną oświadczenie z 14 września 2011 r. dotyczyło umowy sprzedaży folii firmy (...), grubość 70 mikronów dotyczącej dostaw zrealizowanych na rzecz A. P. w okresie od 11 maja 2011 r. do września 2011 r. Przedmiotowe odstąpienie od umowy było nieskuteczne. Po pierwsze z tego powodu, że jak już wskazywano powyżej, nie zachodziła podstawa do złożenia takiego oświadczenia, po drugie zgłoszenie reklamacyjne dotyczyło dostaw folii od 11 maja do 11 lipca 2011 r., po trzecie nabywca nie sprecyzował konkretnych dostaw, ilości folii, nie określił numerów rolek folii, nie doprecyzował końcowej (ostatniej) dostawy, nie wskazał dokumentów stanowiących dowód dostawy spornej folii i jej terminowej, pisemnej reklamacji. Sąd I instancji zauważył, że w tym okresie (...) S.A. dostarczała A. P. folie o trzech grubościach (...) 70 mikronów, (...) 60 mikronów, (...) 57 mikronów.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał podniesiony przez pozwaną zarzut z tytułu rękojmi za wady fizyczne za niezasadny. W konsekwencji, na podstawie art. 535 k.c., Sąd zasądził na rzecz (...) S.A. kwotę 56.965,09 EUR. Podstawę prawną żądania odsetek ustawowych stanowił z kolei art. 481 k.c.

O kosztach postępowania w sprawie z powództwa (...) S.A., Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Odnosząc się kolejno do powództwa A. P. przeciwko (...) S.A., Sąd I instancji wskazał, że nie zasługiwało ono na uwzględnienie.

Powódka podnosiła, że przysługuje jej roszczenie odszkodowawcze na podstawie art. 471 k.c. z tytułu nienależytego wykonania przez (...) S.A. umowy dostawy folii (...) 70 w okresie od maja do sierpnia 2011 r.

Stosownie do art. 566 § 1 k.c., jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Kupujący może zatem dochodzić uprawnień z tytułu rękojmi za wady, a także może żądać odszkodowania za faktyczną szkodę, jakiej doznał wskutek wadliwości rzeczy. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego, 2) szkoda musi być spowodowana

niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika, 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Ciężar dowodu co do istnienia wyżej wymienionych przesłanek odpowiedzialności z art. 471 k.c. spoczywa na wierzycielu.

Zdaniem Sądu I instancji A. P. nie wykazała przesłanek odpowiedzialności kontraktowej (...) S.A., jak również nie udowodniła wysokości szkody, którą miała ponieść wobec nienależytego wykonania dostawy folii (...) 70 w okresie od maja do sierpnia 2011 r. Wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego wskazywał na to, że brak było podstaw do przypisania odpowiedzialności sprzedawcy folii (...) 70 za stwierdzone przez pozwaną w toku produkcji problemy wynikające z obniżonej adhezji farby w ciemnych kolorach oraz delaminacji powierzchni folii po zadruku. W przypadku obniżonej adhezji farby - jak już to stwierdzono powyżej - odpowiedzialność ponosiła sama kupująca. Co do rozwarstwiania folii po zadruku, to biegły sądowy wskazał, że wobec braku próbek folii, które były objęte sporną dostawą, aktualnie jest niemożliwe jednoznaczne stwierdzenie, co było jego przyczyną. Biegły wskazał, że wpływ na delaminację mogły mieć: zaniżona gęstość pozorna folii, (lecz nie zostało to potwierdzone wobec braku materiału badawczego) oraz błędy sztuki drukarskiej, za które odpowiada kupująca, polegające m.in. na zawilgoceniu powłok lakierowanych na folii po zadruku, zbyt mocnym rozgnieceniu folii podczas druku offsetowego. Zatem nie można było przypisać odpowiedzialności za zgłaszane zastrzeżenia do wyniku produkcyjnego w technologii (...) przeprowadzanego przez A. P. dostawcy folii - (...) S.A. Zgromadzone w aktach sprawy dowody obalały domniemanie wynikające z treści art. 471 k.c., że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Sąd Okręgowy przywołał zeznania świadka K. N., który zeznał, że folia była bez wad i spełniała warunki specyfikacji produkcyjnej. Pomimo takich ustaleń strony próbowały znaleźć wspólne rozwiązanie dotyczące nieprawidłowego nadruku i delaminacji folii. Jeżeli chodziło o rozwarstwianie folii, to wskazywano na konieczność sprawdzenia odpowiedniej wilgotności, w jakiej proces produkcyjny jest przeprowadzany oraz odpowiednie wysuszenie lakieru. Świadek M. T., która jest przedstawicielem handlowym firmy (...), zeznała, że wadliwość folii została wykluczona. Świadek H. stwierdził, że materiał mieścił się w specyfikacji, jego napięcie powierzchniowe było zgodne ze standardami i wymogami. Problem tkwił w technologii produkcji spornych etykiet i opakowań.

Sąd I instancji wskazał także, iż dostawca folii - (...) S.A. nie miał żadnego wpływu na wybór folii przez kupującą do prowadzonego procesu produkcyjnego metodą opakowań i produkcji etykiet w technologii (...). Kupująca nie dokonała sprawdzenia folii przed wykonaniem procesem produkcyjnym. Biegły wskazał na brak w firmie pozwanej Kontroli Jakości Produkcji, brak jej wyników przekładał się na możliwości dowodowe strony kupującej w niniejszym postępowaniu, jak i w postępowaniu reklamacyjnym. Fakt braku próbek spornej folii obciążał A. P., która nie zachowała należytej staranności w dochodzeniu swoich uprawnień. Kupująca nie zareklamowała bezzwłocznie towaru, co do którego zgłaszała zastrzeżenia. Nie wykazała odpowiedzialności (...) S.A., a wręcz wynik postępowania dowodowego wskazywał na jej odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy wskazał również na to, że A. P. zarówno w zgłoszeniu reklamacyjnym z 10 sierpnia 2011 r., ani w dalszej korespondencji prowadzonej pomiędzy stronami, ani w toku niniejszego postępowania, nie przedstawiła numerów faktur, które zostały wystawione w związku z dostawą folii, do której zgłaszała zastrzeżenia, nie wskazała numerów rolek folii, nie określiła ilości wadliwego towaru, jak i jego wartości. Pozwana niekonsekwentnie określała sam okres, w którym sprzedaż i dostawa spornej folii miała nastąpić. W zgłoszeniu reklamacyjnym z 10 sierpnia 2011 r. podawała, że sporna folia (...) 70 miała pochodzić z dostaw od 11 maja do 11 lipca 2011 r., następnie, formułując oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży, wskazała na dostawy folii, które miały się odbyć od 11 maja 2011 r. do września 2011 r., w pozwie wskazała z kolei, że dochodzi roszczenia odszkodowawczego związanego z dostawami folii za okres od maja do sierpnia 2011 r. Zatem powódka nawet nie sprecyzowała jednoznacznie okresu, w którym sporna folia miała jej zostać dostarczona. Brak powyższych danych dotyczących dat poszczególnych dostaw, ilości i wartości dostarczonej folii uniemożliwiał określenie wysokości szkody A. P. związanej z nienależytym wykonaniem umowy sprzedaży folii (niezależenie od tego, że sama podstawa odpowiedzialności (...) S.A. również nie została wykazana).

Wysokości szkody, jak i związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniem (...) S.A. a mającą powstać szkodą A. P. nie dowodziły reklamacje odbiorców pozwanej. Po pierwsze, nie wszystkie zgłoszone reklamacje dotyczyły

zastrzeżeń do folii, na które powoływała się A. P.. Reklamacje (...) sp. z o.o. zgłoszone 10 czerwca, 28 lipca i 29 września 2011 r. dotyczyły nieprawidłowości dotyczących złej adhezji farby, za którą odpowiedzialność wyłączną ponosił (...). Zatem działanie polegające na ponownym wykonaniu usługi na rzecz spółki (...) nie mogło obciążać dostawcy folii. Tak samo wszystkie reklamacje odbiorcy (...) zgłoszone w dniach 6 i 22 sierpnia 2011 r. dotyczyły złego bądź braku przylegania farby, czyli zjawiska, za które odpowiedzialna była wyłącznie A. P.. Reklamacja PPHU (...) z 22 lipca 2011 r. dotyczyła tego, że podczas wtrysku dochodziło do zmarszczeń i zmian struktury etykiety na jej powierzchni. W dniu 14 października 2011 r. reklamację zgłosiła (...) sp. j. w zakresie dotyczącego zamówienia z 25 lipca 2011 r. na etykiety(...) Przyczyną reklamacji było rozwarstwienie się etykiet w momencie wtrysku. Reklamujący żądał zapłaty, a A. P. udzieliła rabatu w wysokości 10% na kwotę 7.380,18 zł. R. został udzielony dobrowolnie i to w wysokości wyższej niż żądana przez odbiorcę. W dniu 7 czerwca 2011 r. A. P. otrzymała reklamację od (...) sp. z o.o. w zakresie dotyczącym zamówienia nr (...) na etykiety Z. N. w ilości 83.000 sztuk dostarczone 9 maja 2011 r., w zakresie dotyczącym zamówienia nr (...) na etykiety Z. N. w ilości 89.500 sztuk dostarczone 9 maja 2011 r. oraz 7 września 2011 r. w zakresie dotyczącym zamówienia nr (...) na etykiety (...) w ilości 488.000 sztuk dostarczone 9 maja 2011 r. Powodem reklamacji z 7 i 27 czerwca 2011 r. było nieprawidłowe utrwalanie farby, za które odpowiedzialność ponosiła wyłącznie pozwana, powodem reklamacji z 7 września 2011 r. było nieprawidłowe utrwalanie farby i rozwarstwianie się folii. Ponadto powyższe zamówienia na rzecz (...) sp. z o.o. zostały dostarczone tej spółce w dniu 9 maja 2011 r., a zatem zamówienia te nie mogły być wykonane na folii, którą A. P. odbierała od (...) S.A od maja 2011 r. Pozwana w wyniku ww. reklamacji dokonała ponownego wydruku etykiet, za który odpowiedzialności nie można było przypisać dostawcy folii. Powyższe wskazywało na to, że ze zgłoszonych reklamacji nie wynikała wada fizyczna folii (...) 70, za którą odpowiedzialność miałyby ponosić (...) S.A. Ponadto A. P. nie wykazała, że udzielane przez nią rabaty były jedynie konsekwencją zgłaszanych reklamacji. W aktach sprawy znajdują się faktury, wystawione przez pozwaną, które świadczą o tym, że udzielała ona swoim kontrahentom rabatów w ramach współpracy handlowej. A. P. wykonując ponowną dostawę etykiet w wyniku rozpatrzenia reklamacji, otrzymywała zwrot poprzedniego zamówienia. Wartość wykonania ponownej usługi bez uwzględnienia wartości zwróconego towaru nie stanowiła o wysokości szkody. Rzeczywistą szkodą mógł być koszt ponownej produkcji etykiet, a nie wartość zafakturowana przez odbiorcę, która również zawierała marżę pozwanej. Wskazane okoliczności świadczyły o tym, że A. P. nie wykazała zakresu i wysokości szkody. Sąd I instancji zwrócił również uwagę na niekonsekwencję w stanowisku pozwanej, np. w wezwaniu do zapłaty z 10 października 2011 r. wskazała, że jej szkoda to 1.200.000 zł, zaś w piśmie procesowym z 14 maja 2012 r. podała, że z uwagi na wady folii posiada roszczenie odszkodowawcze w wysokości 606.398,94 zł. W pozwie swoją szkodę określiła na 368.973 zł.

O kosztach postępowania w sprawie z powództwa A. P. Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zaś o wyłożonych tymczasowo przez Sąd wydatkach na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

***Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła A. P. zaskarżając go w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1.I, 1.II oraz 2.I, 2.II.*** Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

I/ co do powództwa (...) S.A. przeciwko A. P.:

1/ naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, tj.:

a/ opinii biegłego sądowego w zakresie wady dotyczącej adhezji farby oraz delaminacji powierzchni folii po zadruku,

b/ zeznań świadka A. M.,

c/ zeznań świadka M. R.,

d/ zeznań świadka D. W.,

e/ zeznań świadka K. N.,



f/ zeznań świadka P. H.,

g/ zeznań świadka M. T.,

h/ dokumentów w postaci prób prowadzonych przez strony w toku postępowania reklamacyjnego,

i/ dokumentów wskazujących na nieprawidłowości folii w zakresie druku próbnego prowadzonego przez strony,

- co doprowadziło Sąd I instancji do błędnego uznania, że wyłączną winną za powstanie procesu nieprawidłowej adhezji farby oraz delaminacji folii w toku produkcji była pozwana A. P., a okoliczności powyższe pozostają poza właściwościami folii dostarczonej przez (...) S.A.,

2/ naruszenie przepisów postępowania mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. art. 230 i art. 232 k.p.c., poprzez to, że Sąd I instancji nie dokonał wnikliwej i prawidłowej analizy współpracy stron oraz pominął okoliczności, że pozwana na nabywanej od powoda folii (...) 70 dokonywała druku etykiet w tej samej technologii oraz przy użyciu tych samych materiałów od roku 2008 i na wcześniej dostarczonych foliach tego samego rodzaju nie następował proces nieprawidłowej adhezji oraz nie następowała delaminacja folii (...) 70,

3/ naruszenie przepisów postępowania mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. art. 230 i art. 232 k.p.c., poprzez to, że Sąd I instancji ustalił, iż reklamacje pozwanej nie dotyczyły folii, która była przedmiotem żądania zapłaty przez (...) S.A. w niniejszym postępowaniu, w sytuacji gdy powód nie wykazał, że przedmiotowe dostawy zostały zrealizowane zgodnie z zamówieniem, a folia posiadała prawidłowe i wymagane parametry; pozwana wykazała, że nastąpił szereg reklamacji po wydrukach folii powoda i powód uznał reklamacje odbierając część towaru i sprzedając go do innych odbiorców drukujących w innych technologiach,

4/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 212 k.c. poprzez uznanie, że powód nie ponosi odpowiedzialności za wady folii, podczas gdy szereg okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie wskazywało na to, że to właśnie wada folii (...) 70, dostarczonej pozwanej przez powoda, była przyczyną delaminacji i co wprost wynika z opinii biegłego (str. 5), a nie jak ustalił Sąd, iż brak było podstaw do przypisania odpowiedzialności za stwierdzone przez pozwaną w toku produkcji problemy wynikające z obniżonej adhezji farby, a zatem oparcie przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia jedynie na błędnie ustalonej okoliczności faktycznej związanej z tym, że folia była prawidłowa, bowiem gdyby Sąd doszedł do przekonania, że okoliczność wad folii wynikała z jej właściwości, co potwierdziły prowadzone przez strony w toku przedprocesowym wspólne wydruki, oraz zeznań świadków A. M., M. R. oraz P. H., a tymczasem Sąd I instancji, pomimo takich okoliczności oraz treści opinii biegłego, orzekł o braku podstaw do uznania reklamacji pozwanej oraz całkowicie pominął fakt, iż wydruki w tych samych warunkach na folii konkurencyjnej nie prowadziły do delaminacji, a fakt delaminacji nie występował również we wcześniejszej kilkuletniej współpracy stron związanej z nadrukami na folii (...) 70,

5/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 471 k.c., poprzez jego niezastosowanie i oddalenie żądania pozwanej, poprzez uznanie, że folia była bez wad i spełniała warunki specyfikacji produkcyjnej, ale takie warunki nigdy nie zostały przedstawione w toku procesu ani w toku postępowania reklamacyjnego przez powoda ani przez przyzwanego producenta folii,

II/ co do powództwa A. P. przeciwko (...) S.A.:

1/ naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, tj.:

a/ zeznań świadka A. M.,

b/ zeznań świadka M. R.,

c/ zeznań świadka D. W.,

d/ zeznań świadka K. N.,

e/ zeznań świadka P. H.,

f/ zeznań świadka M. T.,

g/ dokumentów w postaci reklamacji dotyczącej folii (...) 70 oraz zwrotu zakupionej folii, prób prowadzonych przez strony w toku postępowania reklamacyjnego oraz zakupu folii (...) 70 w latach 2007-2011, str. 2 opinii biegłego,

i/ dokumentów wskazujących na nieprawidłowości folii w zakresie druku próbnego prowadzonego przez strony,

- co doprowadziło Sąd I instancji do błędnego uznania, że wyłączną winną za powstanie procesu nieprawidłowej adhezji farby oraz delaminacji folii w toku produkcji była pozwana A. P., a okoliczności powyższe pozostają poza właściwościami folii dostarczonej przez (...) S.A.,

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 471 k.c., poprzez jego niezastosowanie i oddalenie żądania pozwanej, poprzez uznanie, że folia była bez wad i spełniała warunki specyfikacji produkcyjnej, ale takie warunki nigdy nie zostały przedstawione w toku procesu ani w toku postępowania reklamacyjnego przez powoda ani przez przypozwanego producenta folii oraz poprzez uznanie, iż nie przeprowadzono procesu reklamacyjnego, czemu przeczą zeznania świadków oraz opinie i dokumenty oraz że wysokość szkody w kwocie 368.973 zł nie została wykazana, w sytuacji gdy szkoda została wykazana poprzez ponowne wykonanie wydruku etykiet i udzielenie rabatów na wykonane usługi.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

- przekazanie przez Sąd II instancji niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji ze względu na brak rozstrzygnięcia z uwagi na uchybienia procesowe oraz nieprawidłowe ustalenia faktyczne co do wad folii i jej parametrów technicznych, w tym brak prawidłowej gęstości w dostawach w roku 2011;

- ewentualnie, zmianę zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie przez Sąd II instancji zgodnie z żądaniami pozwu A. P. oraz oddalenie żądań (...) S.A. w całości;

- orzeczenie przez Sąd II instancji co do kosztów postępowania i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 23 marca 2016 r. powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według zestawienia kosztów, które złożone zostaną na rozprawie, a na wypadek niezłożenia zestawienia kosztów, według norm prawem przewidzianych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**apelacja A. P. nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne. Opierały się one na prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym, a zarzuty apelacji dotyczące w szczególności naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na podzielenie.

Zgodnie ze wskazanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Granice sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Ujęcie swobodnej oceny dowodów w ramy proceduralne oznacza, że musi ona odpowiadać

warunkom określonym przez ustawę procesową. Po pierwsze, sąd może opierać się jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego (vide art. 233 § 1 in fine k.p.c.), tj. sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to jednocześnie z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (art. 328 § 2 k.p.c.). W związku z powyższym postawienie sądowi I instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach lub uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd. Innymi słowy skarżący nie może ograniczyć się do przedstawienia własnego stanu faktycznego, ale musi, odwołując się do argumentów jurydycznych, wykazać, że sąd naruszył wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Pozwana, naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w powyżej określony sposób, nie wykazała. Zauważyć należało, że apelująca w ramach zarzutu naruszenia ww. przepisu przywołała niemal cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, tj. opinię biegłego sądowego, zeznania świadków, dokumenty, jednakże poza wskazaniem środków dowodowych nie wyjaśniła jakie zasady oceny dowodów oraz w jaki sposób w odniesieniu do przywołanych dowodów zostały naruszone przez Sąd I instancji. Takich wyjaśnień nie zawiera również uzasadnienie apelacji, które w dużej części odnosi się do stanowiska pozwanej prezentowanego w postępowaniu przez Sąd Okręgowy, a które ten Sąd w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu wyroku, uznał za nieuzasadnione. Pozwana, zamiast skutecznego podważenia ocen Sądu I instancji, przedstawiła zatem w apelacji własne oceny, co nosi znamiona tzw. polemiki, która nie może być uznana za skuteczne prawnie uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Niezależnie od powyższego wskazać należało, że pozwana nie wyjaśniła również, czy i ewentualnie jaki wpływ na rozstrzygnięcie sprawy miały wskazywane przez nią uchybienia procesowe.

W związku z ogólnikowym sposobem formułowania i uzasadniania zarzutów apelacji, podkreślić należało, że w sprawie niniejszej (...) S.A. dochodziła zapłaty za sprzedaną pozwanej A. P. folię w okresie od 18 lipca 2011 r. do 7 października 2011 r. Kolejne transakcje miały miejsce 18 lipca 2011 r., 28 lipca 2011 r., 10 sierpnia 2011 r., 2 września 2011 r., 4 października 2011 r. oraz 7 października 2011 r. i ich przedmiotem był towar oznaczony symbolami: (...) 70 1010 MM, (...) 60 1010 MM, (...) 70 750 MM, (...) 57 950 MM. Okoliczność ta nie była sporna. Niesporne było również to, że pozwana towar odebrała i nie zapłaciła ceny w - ostatecznie - wysokości 56.956,09 EUR (kwota dochodząca w niniejszej sprawie przez (...) S.A.). Ww. okoliczności znajdowały też potwierdzenie w dowodach z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową, a szczegółowo przywołanych w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji. Co do wiarygodności tych dowodów pozwana nie zgłosiła w apelacji żadnych zastrzeżeń.

A. P. broniąc się przed obowiązkiem zapłaty ceny wskazała, że sprzedany jej towar był wadliwy. Powołała się na okoliczność zgłoszenia w dniu 10 sierpnia 2011 r. wad zakupionego towaru, a także na odstąpienie od umów sprzedaży oświadczeniem z dnia 14 września 2011 r.

Odnosząc się do stanowiska pozwanej, w pierwszym rzędzie wskazać należało, że zgłoszenie reklamacyjne z 10 sierpnia 2011 r. odnosiło się wyłącznie do folii (...) 70 (grubość 70 mikronów) objętej umowami sprzedaży zrealizowanymi pomiędzy 11 maja a 11 lipca 2011 r. (vide k. 65 - e-mail z 10 sierpnia 2011 r.). Zgłoszenie wady nie odnosiło się zatem do towaru objętego umowami sprzedaży, z których powód wywodził dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie o zapłatę ceny (pierwsza z umów sprzedaży miała miejsce 18 lipca 2011 r.). Kwestia ta miała podstawowe znaczenie w sprawie z powództwa (...) S.A. przeciwko A. P. o zapłatę kwoty 56.956,09 EUR, bowiem pozwana broniąc się przed obowiązkiem zapłaty powoływała się na uprawnienia wynikające z rękojmi.

Reżim odpowiedzialności za wady z jednej strony jest ukształtowany korzystnie dla kupującego, bowiem odpowiedzialność sprzedawcy ma charakter absolutny, jest niezależna od winy sprzedawcy czy też osób, którymi się posługuje przy wykonywaniu zobowiązania, a nadto nie zależy od wykazania przez kupującego szkody w związku ze świadczeniem wadliwej rzeczy. Odpowiedzialność ta nie zależy również od wiedzy sprzedawcy o istnieniu wady. Z drugiej jednak strony realizacja uprawnień z rękojmi wymaga od kupującego zachowania określonych aktów staranności, z których najważniejszym jest zawiadomienie sprzedawcy o wadzie.

W sprawie niniejszej - z uwagi na daty zawarcia umów sprzedaży - znajdowały zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące rękojmi za wady (art. 556-576 k.c.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 24 grudnia 2014 r., tj. przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 r., poz. 827) - vide art. 51 wskazanej ustawy.

Stosownie do treści art. 563 § 2 k.c., przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą (a tak jest w niniejszej sprawie) utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu.

Pozwana nie udowodniła w niniejszym postępowaniu, aby niezwłocznie po wykryciu wad w towarze dostarczonym jej w ramach umów sprzedaży z 18 lipca 2011 r., 28 lipca 2011 r., 10 sierpnia 2011 r., 2 września 2011 r., 4 października 2011 r. oraz 7 października 2011 r. zawiadomiła sprzedawcę o tych wadach. Skutkiem tego zaniechania była utrata uprawnień z tytułu rękojmi, nie mogła zatem pozwana skutecznie skorzystać z przysługującego na podstawie art. 560 § 1 k.c. uprawnienia do odstąpienia od umowy -- w zakresie dotyczącym umów, z których strona powodowa wywodziła dochodzone w niniejszej sprawie roszczenia.

Po drugie, niezależnie od powyższego zauważyć należało, że umowy sprzedaży zawarte pomiędzy 18 lipca 2011 r. a 7 października 2011 r. miały za przedmiot folię oznaczoną symbolami: (...) 70 1010 MM, (...) 60 1010 MM, (...) 70 750 MM, (...) 57 950 MM, natomiast zgłoszenie reklamacyjne z 10 sierpnia 2011 r. odnosiło się wyłącznie do folii (...) 70 (grubość 70 mikronów). Tego rodzaju folia stanowiła wyłącznie przedmiot transakcji z 18 lipca 2011 r., 10 sierpnia 2011 r. oraz 2 września 2011 r. (tej ostatniej transakcji zgłoszenie reklamacyjne z 10 sierpnia 2011 r. z przyczyn oczywistych dotyczyć nie mogło).

Po trzecie, niezależnie od kwestii, że pozwana w ogóle nie była uprawniona do skorzystania z uprawnienia z rękojmi do odstąpienia od umów, z których powód wywodził swoje roszczenia, to oświadczenie z 10 sierpnia 2011 r. odnosiło się wyłącznie do folii (...) 70 (grubość 70 mikronów) objętej dostawami od 11 maja 2011 r. do września 2011 r.

W świetle powyższego i wobec zaskarżenia przez apelującą wyroku Sądu Okręgowego w całości, zauważyć należało, że ze stanowiska pozwanej nie wynikało dlaczego odmówiła ona zapłaty za odebraną przez siebie folię innego rodzaju niż (...) 70 (grubość 70 mikronów), skoro do tych towarów nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń i nie były one też objęte oświadczeniem o odstąpieniu od umowy. Argumentów takich nie można było również dopatrzeć się w apelacji. A. P. nie odniosła się także w apelacji do stanowiska Sądu I instancji, który wskazał, że pozwana nie dopełniła aktów staranności, od których uzależniona była możliwość realizowania uprawnień z rękojmi.

Podsumowując powyższą część rozważań wskazać należało, że pozwana nie mogła skutecznie przeciwstawić powodowi uprawnień z rękojmi, bowiem skutek własnych zaniechań je utraciła. Tym samym pozwana nie mogła powoływać się na odstąpienie od umów sprzedaży w celu uzasadnienia odmowy zapłaty ceny za nabyty od (...) S.A. towar. Oznaczało to, że nie podważyła skutecznie roszczenia powoda o zapłatę ceny za sprzedany pozwanej towar, które to roszczenie zgodnie z w art. 535 k.c. przysługuje sprzedawcy w przypadku zawarcia umowy sprzedaży.

W zakresie powództwa (...) S.A. przeciwko A. P. o zapłatę kwoty 56.956,09 EUR apelacja pozwanej nie zasługiwała zatem na uwzględnienie.

A. P. w ramach oddzielnie wytoczonego powództwa - połączonego do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą XVI GC 46/12 - dochodziła od (...) S.A. zapłaty kwoty 368.973 zł tytułem odszkodowania w związku z nienależytym wykonaniem umów sprzedaży folii (...) 70 zawartych między majem a sierpniem 2011 r. Pozwana powoływała się na rozwarstwianie się folii podczas procesu wytwarzania opakowania, do którego były użyte etykiety wykonane na folii (tzw. delaminacja) oraz na to, że farba nie utrzymywała się na folii w sposób umożliwiający jej przetwarzanie zgodnie z przeznaczeniem.

Świadczenie przez sprzedawcę rzeczy dotkniętej wadą stanowi również nienależyte wykonanie zobowiązania, mogące skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą dłużnika na podstawie art. 471 i nast. k.c. W takim przypadku nie jest konieczne dochowanie przez kupującego szczególnych aktów staranności wymaganych przy dochodzeniu uprawnień z rękojmi, natomiast żądający naprawienia szkody zobowiązany jest do wykazania - tj. na nim spoczywa ciężar dowodu - przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. 1) okoliczności niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, 2) szkody, w tym jej wysokości, 3) normalnego związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania przez dłużnika a szkodą wierzyciela. Z kolei dłużnik może bronić się zarzutem, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie wykazała przesłanek odpowiedzialności kontraktowej powoda, którą to ocenę Sąd Apelacyjny podziela.

Przed wszystkim uznać należało, że A. P. nie udowodniła okoliczności nienależytego wykonania zobowiązania przez (...) S.A., tj. tego, że sprzedana folia (...) 70 była wadliwa.

Ustalenie okoliczności, czy sprzedany pozwanej towar posiadał wady, czy też nie, wymagało wiadomości specjalnych i stosownie do tego Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego ds. druku i przetwórstwa tworzyw sztucznych w celu m.in. ustalenia parametrów technicznych folii, jej jakości, możliwości przetwarzania zgodnie z przeznaczeniem oraz występowania wad (vide k. 414 - postanowienie w przedmiocie dowodu z opinii biegłego).

Opinię sporządził biegły z zakresu poligrafii, opakowalnictwa i przetwórstwa tworzyw sztucznych A. S. Biegły wskazał, że w sporze podnoszone były dwa rodzaje wad. Po pierwsze, niewłaściwa (niewystarczająca) adhezja farby w ciemnych kolorach, które są w szacie graficznej. Po drugie, niewłaściwa odporność folii etykiet na rozwarstwianie (na pojemnikach). Zdaniem biegłego odpowiedzialność za pierwszą wadę spoczywała na pozwanej, a nie na powodzie. Jeżeli strona pozwana używała folii niedostatecznie aktywowanej - tj. o zbyt niskim napięciu powierzchniowym, to odpowiada za to, bowiem powinna była ją skutecznie sprawdzić i natychmiast zareklamować, a w żadnym wypadku kierować do druku, jednocześnie nie badając skutecznie jego wyników. Jeżeli zaś przyczyną omawianej wadliwości były promienniki UV, prędkość druku czy naniesienie farby, to też były to przyczyny leżące po stronie pozwanej. Stanowisko biegłego co do drugiej wady nie było już tak jednoznaczne. Wskazał on, że z uwagi na niepełność informacji przekazanych przez powoda, nie można było wykluczyć problemów leżących po stronie producenta folii. Jak to ujął biegły: „coś jest na rzeczy” (vide k. 509). Jednocześnie wskazał na zaniedbania pozwanej, które doprowadziły do tego, że nie było możliwości poczynienia stanowczych ustaleń co do przyczyn występowania wskazanych powyżej wad. We wnioskach swojej opinii biegły podkreślił, że z uwagi na brak dostępu do jakichkolwiek próbek podlegającej ocenie folii i znaczący wpływ czasu od omawianych wydarzeń (trzy lata), nie było możliwe wykazanie, że folia (...) 70, użyta do produkcji etykiet, które następnie zostały zareklamowane przez kontrahentów pozwanej, była wadliwa. Możliwe były jedynie badania na próbkach etykiet z niej wykonanych oraz na próbkach nowej folii. Biegły wskazał, że wykonał badania i stwierdził, że zarówno nowa folia, jak i folia na zadrukowanych etykietach ulega rozwarstwieniu, co najmniej na etapie przed wtrysnięciem etykiet na pojemniki. Podniósł jednocześnie, że na efekt rozwarstwienia się folii, oprócz właściwości samej folii, wpływ mają również warunki procesów następujących w drukarni pozwanej, jak i u jej klientów, a także ewentualnie panujące warunki atmosferyczne i problemy z zawilgoceniem/wysuszeniem etykiet. W konsekwencji biegły wskazał, że „nie może potwierdzić wad folii, ani też ich wcale nie wyklucza” (vide k.

514). Biegły nie był również w stanie, z uwagi na brak ocenianej folii, wypowiedzieć się na temat spełniania przez nią parametrów jakościowych.

W opinii uzupełniającej oraz podczas wysłuchania na rozprawie w dniu 24 marca 2015 r. biegły sądowy podtrzymał swoje stanowisko co do wszystkich istotnych elementów swojej opinii głównej.

Sąd I instancji uznał dowód z opinii biegłego sądowego A. S. za wiarygodny i w oparciu o nią dokonał ustaleń faktycznych w sprawie. Strona pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu wadliwą ocenę tego dowodu, w szczególności poprzez pominięcie tych jej fragmentów, w których biegły wskazał, że „coś było na rzeczy”. Zarzutu tego nie można było podzielić, bowiem to właśnie apelująca oparła swoje stanowisko nie na całościowej analizie przedmiotowego dowodu, ale na wyrwanych z kontekstu twierdzeniach biegłego.

Po pierwsze, podkreślić należało, że jeżeli w sprawie dla ustalenia danych okoliczności wymagane są wiadomości specjalne, to właściwym środkiem dowodowym jest opinia biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Ustalenie przyczyn wskazywanych przez pozwaną wadliwości folii niewątpliwie wymagało wiadomości specjalnych, zatem ustaleń tych należało dokonać w oparciu o opinię biegłego. Jednocześnie inne środki dowodowe, np. zeznania świadków, czy też dokumenty, nie mogły ani zastępować, ani tym bardziej podważać wniosków formułowanych przez biegłego w zakresie jego specjalności. Oczywiście, biegły sporządzając opinię opiera się na zgromadzonym materiale dowodowym, jednakże warstwa merytoryczna opinii oparta na posiadanych przez biegłego wiadomościach specjalnych nie może być podważana innymi rodzajami dowodowymi, np. zeznaniami świadków.

Po drugie, Sąd Okręgowy właściwie ocenił opinię biegłego sądowego A. S., biorąc również pod uwagę tę jej część, w której biegły nie przedstawił stanowczych konkluzji. Biegły jednoznacznie przy tym wskazał, że wadliwość w postaci niewłaściwej (niewystarczającej) adhezji farby w ciemnych kolorach obciążała A. P. i wyjaśnił szczegółowo swoje stanowisko w tym przedmiocie. Ocena ta nie została skutecznie podważona przez pozwaną i jest również podzielana przez Sąd Apelacyjny.

Po trzecie, wbrew zastrzeżeniom apelującej, Sąd I instancji wziął pod uwagę niejednoznaczność stanowiska biegłego co do przyczyny wystąpienia wady w postaci niewłaściwej odporności folii etykiet na rozwarstwianie. Sąd Okręgowy podkreślił, że biegły nie był w stanie jednoznacznie wskazać na przyczyny delaminacji, w tym i na to, która ze stron była za to odpowiedzialna. Końcowe wnioski przedstawione w opinii biegłego co do braku możliwości stwierdzenia wad w folii (...) 70, jak również spełniania przez nią odpowiednich parametrów jakościowych, zostały wytłumaczone tym, że nie istniał już przedmiot badań, tj. folia (...) 70 dostarczona pozwanej między majem a sierpniem 2011 r., a tym samym biegły nie mógł jej poddać badaniom. Jest to przyczyna obiektywna i niewątpliwie ograniczająca biegłego w odpowiedzi na pytania postawione w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Była przy tym ona nieusuwalna, bowiem nie istniała możliwość przedstawienia spornej folii biegłemu do zbadania.

Trzeba w sposób zdecydowany stwierdzić, że negatywne konsekwencje braku stanowczych wniosków biegłego obciążają w okolicznościach niniejszej sprawy stronę pozwaną, bowiem to na niej spoczywał obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej powoda, przede wszystkim zaś nienależytego wykonania zobowiązania. Ryzyko nieudowodnienia ww. kluczowej w sprawie okoliczności obciążało A. P. i należało to uwzględnić przy rozstrzygnięciu sporu. Należało przy tym zwrócić uwagę na ewidentne zaniechania po stronie pozwanej, która mimo reklamacji jej kontrahentów i sformułowania własnych zarzutów co do wadliwości folii nie zatrzymała nawet najmniejszej części towaru w celu poddania go badaniom pod kątem występowania wad. Zaniechania pozwanej przełożyły się zatem na możliwości dowodzenia w niniejszej sprawie formułowanych przez nią twierdzeń i w konsekwencji na rozstrzygnięcie sprawy.

Po czwarte, nie mogła stanowić dowodu wadliwości kupionej od powoda folii (...) 70 okoliczność, że pozwana wcześniej dokonywała zakupu takiego samego typu folii, zadrukowywała ją i nie występowały problemy ani z delaminacją, ani ze złą adhezją farby. Z przywołanych okoliczności nie można wyprowadzić logicznie poprawnego i niepodważalnego wniosku, że folia (...) 70 zakupiona pomiędzy majem a sierpniem 2011 r. była wadliwa. Zauważyć należało, że z opinii biegłego wynikało, że ewentualne przyczyny wystąpienia wskazywanych przez pozwaną

problemów mogły mieć różne źródło, np. związane z warunkami panującymi w drukarni pozwanej lub u jej klientów podczas procesów produkcyjnych, ogólnymi warunkami atmosferycznymi i z zawilgoceniem albo wysuszeniem samych etykiet. Charakter wskazanych powyżej przyczyn jest tego rodzaju, że mogły one wystąpić w jednostkowych przypadkach, związanych z konkretnym procesem produkcji, który jest procesem złożonym, a tym samym nie było podstaw do formułowania wniosku, że skoro wcześniej nie było problemów z delaminacją i złą adhezją farby, to ich wystąpienie dowodziło wadliwości użytej do procesów produkcyjnych folii. Do wysuwania takiego rodzaju wniosku brak jest dostatecznych podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym. Nie można było zatem dowodzić wadliwości folii (...) 70 poprzez odwołanie się do konstrukcji domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.).

Po piąte, nie stanowiła także dowodu wadliwości folii (...) 70 okoliczność, że powód odebrał część ww. folii od pozwanej. Powodowa spółka od samego początku procesu wskazywała, że decyzja o odebraniu części towaru od A. P. nie była spowodowana jej wadami, ale była decyzją biznesową powoda, motywowaną dotychczasową współpracą z pozwaną oraz chęcią udzielenia jej wsparcia w trudnym dla niej momencie. Wbrew zatem twierdzeniom apelującej, omawiana okoliczność nie dowodziła wadliwości folii i nie świadczyła o tym, że strona powodowa przyznała wystąpienie wad. Strona powodowa nigdy nie przyznała, aby sprzedana przez nią stronie pozwanej folia (...) 70 była wadliwa, szczególnie nie spełniała wymagań technicznych określonych przez jej producenta. W tym miejscu zauważyć też należało, że pozwana nie twierdziła w sprawie, że zawierając z powodem umowy sprzedaży określono jakieś szczególne parametry, czy też właściwości, którym miała odpowiadać folia. Strona pozwana kupowała towar określonego rodzaju (folia (...) 70), którego parametry techniczne określał producent. W niniejszej sprawie nie wykazano, że sporna folia tych parametrów nie spełniała. Za wykorzystanie folii do własnych potrzeb odpowiadała sama pozwana, która - jak podkreślał to biegły sądowy - przed jej wykorzystaniem powinna wykonać podstawowe czynności kontrolno-sprawdzające.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należało, że strona pozwana, która zgodnie z art. 6 k.c. winna w niniejszej sprawie udowodnić okoliczność nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda, nie sprostала ciężarowi dowodu i nie wykazała, aby sprzedana jej między majem a sierpniem 2011 r. folia (...) 70 była wadliwa, ani tym bardziej na czym wady tej folii konkretnie polegały. Ujawniających się na etykietach błędów w postaci niewystarczającej adhezji farby w ciemnych kolorach oraz niewłaściwej odporności folii etykiet na rozwarstwianie (na pojemnikach) nie można przecież utożsamiać w wadami samej folii, które powinny tkwić w niej samej a w procesach produkcyjnych, w których folia był stosowana. Już ta okoliczność sama w sobie przesądzała o nieudowodnieniu powództwa odszkodowawczego przez A. P., bez konieczności szczegółowego rozważania, czy w sprawie wykazana została szkoda i jej wysokość oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. Nie można było zatem podzielić zarzutu apelującej co do naruszenia przez Sąd I instancji art. 471 k.c.

Konstatacje powyższe prowadzą również do wniosku, że niezależnie od tego, że A. P. nie dopełniła aktów staranności koniecznych do realizacji uprawnień z rękojmi, to jej obrona w sprawie o zapłatę z powództwa (...) S.A. nie była skuteczna także z tego względu, że nie udowodniła, aby w folii (...) 70 wystąpiły wady fizyczne w rozumieniu art. 556 § 1 k.c.

Za nieuzasadnione uznać także należało zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 230 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. (zarzuty I.2 oraz I.3 apelacji). Pierwszy ze wskazanych przepisów wskazuje, że jeżeli strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Fakt wcześniejszej współpracy stron nie był w sprawie sporny i został też ustalony przez Sąd Okręgowy, który w uzasadnieniu wyroku wskazał, że strony współpracowały od 2010 r. Natomiast wyciąganie z tej okoliczności dalej idących wniosków - jak już była o tym szczegółowo mowa powyżej - nie było uzasadnione i nie mogło świadczyć o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 230 k.p.c. Z kolei art. 232 k.p.c. wskazuje kto w procesie obowiązany jest wskazywać dowody oraz przewiduje możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu. Apelująca nie wyjaśniła na czym miałyby polegać naruszenie tego przepisu przez Sąd Okręgowy. Z kolei zarzut I.3 apelacji został sformułowany w taki sposób, że trudno jest w ogóle odczytać w czym apelująca upatruje naruszenia art. 230 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. Zakres reklamacji pozwanej wynika z e-maila z 10 sierpnia 2011 r., natomiast treść umów sprzedaży, z których (...) S.A. dochodziła roszczenia o zapłatę ceny, z przedstawionych przez powoda dokumentów,

przede wszystkim faktur VAT, które nie były kwestionowane przez pozwaną i z których pozwana rozliczyła podatek VAT (vide k. 685 - pismo z 15 kwietnia 2015 r.). Wnioski wynikające z powyższych dokumentów są jednoznaczne i zostały już omówione powyżej. Natomiast kwestia, czy folia (...) 70 była wadliwa, czy też nie, stanowiła zupełnie inny problem, pozostający poza stosowaniem art. 230 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. Zauważyć nadto należało, że twierdzenie pozwanej o „szeregu reklamacji” nie znajdowało potwierdzenia w materiale sprawy, a w toku postępowania przez Sądem I instancji pozwana wyraźnie powoływała się wyłącznie na zgłoszenie reklamacyjne z 10 sierpnia 2011 r.

Nie był także trafny, sformułowany wyłącznie w uzasadnieniu apelacji, zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera wszystkie wymagane przez ustawę procesową elementy dotyczące ustaleń faktycznych, oceny dowodów oraz wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Wyrok Sądu I instancji w pełni poddawał się zatem kontroli instancyjnej.

Postawienie zarzutu naruszenia art. 212 k.c. (dotyczy sądowego zniesienia współwłasności), z uwagi na przedmiot sporu, uznać należało za omyłkę. Uzasadnienie tego zarzutu wskazywało, że pozwana zakwestionowała ocenę Sądu I instancji co do braku podstaw do przypisania (...) S.A. odpowiedzialności za wady folii. Kwestie z tym związane zostały już szczegółowo przedstawione powyżej, dotyczyły bowiem istoty niniejszego sporu.

Mając na względzie przedstawione powyżej argumenty, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację A. P. zarówno w sprawie z powództwa (...) S.A. o zapłatę 56.965,09 EUR, jak i w sprawie A. P. o zapłatę 368.973 zł, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego w sprawie z powództwa (...) S.A. - mając na względzie, że powód wygrał sprawę - Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

O kosztach postępowania odwoławczego w sprawie z powództwa A. P. - mając na względzie, że pozwany wygrał sprawę - Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Emilia Szczurowska Beata Kozłowska Maciej Dobrzyński